

Pierwotny, dziewiczy, naturalny – określenia lasu we francuskiej dyskusji przełomu XVIII i XIX wieku i obecnie

Primeval, virgin and natural – forest type description terms used
in the French discussion at the turn of the 18th century
and nowadays

PIOTR DASZKIEWICZ^{1,2}, TOMASZ SAMOJLIK³

¹ Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa

Polish Academy of Sciences, Institute for the History of Science
ul. Nowy Świat 72, PL-00-330 Warszawa, Poland

² Museum national d'Histoire naturelle
57, Rue Cuvier-CP 41, 75231 Paris Cedex 05, France

E-mail: piotrdas@yahoo.fr

³ Instytut Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk

Polish Academy of Sciences, Mammal Research Institute
ul. Waszkiewicza 1c, PL-17-230 Białowieża, Poland

E-mail: samojlik@ibs.bialowieza.pl

Received: 11 June 2018, Accepted: 26 June 2018

ABSTRACT: The study concerned the discussion held in France at the turn of the 18th century in relation to the destruction of forests. The following forest type description terms: the *primeval forest*, *virgin forest* and *natural forest* (*forêt primaire*, *forêt vierge*, *forêt naturelle*) emerged from the above discussion. The research analysis revealed that they were not unambiguous and their meaning evolved in time. Baron Brincken's reflection on the Białowieża Primeval Forest was also reminded in the context of the French debate. The analogy between the 18th century discussion about the forest management and forest destruction, and the reasoning used in the dispute about the Białowieża Primeval Forest were emphasized. It was also stressed that the term *primeval forest* should not succumb easily to manipulation, particularly when used in the discussion on the conservation status of forests, especially of the Białowieża Primeval Forest.

Key words: 18th century science, France, history of forestry, nature conservation, primeval forest

Wstęp

W dzisiejszych dyskusjach na temat ochrony przyrody i przyszłości szczególnie cennych przyrodniczo lasów w Polsce i całej Europie argumenty często obracają się wokół pojęć lasu pierwotnego, dziewiczego i naturalnego.

Choć te terminy są różnie tłumaczone i interpretowane, a często wręcz nadużywane i wykorzystywane dla usprawiedliwienia intensywnej eksploatacji tych lasów, które nie odpowiadają przyjmowanej współcześnie definicji lasów „pierwotnych”, warto pamiętać, że kariera tych pojęć zaczęła się ponad 200 lat temu we Francji.

Las pierwotny, dziewiczy i naturalny w dawnym dyskursie naukowym we Francji

Nadmierna eksploatacja i zniszczenie lasów stało się bardzo poważnym problemem osiemnastowiecznej Francji. Rosnąca liczba manufaktur – efekt postępującego przemysłowienia kraju, eksploatacja lasów dla potrzeb marynarki oraz zła gospodarka leśna uznawane powszechnie za przyczynę kryzysu produkcji leśnej. Drożyzna i brak drewna były jedną z przyczyn niezadowolenia uboższych warstw ludności, które doprowadziło do Wielkiej Rewolucji w 1789 r. (Devèze 1966). Jean-François de Barandiéry-Montmayeur, hrabia d'Essuile, któremu administracja królewska zleciła sporządzenie raportu na temat stanu lasów, pisał w *Observations sur la consommation des bois en France et sur leur reproduction* (1787; „Observacje nad użytkowaniem lasów we Francji i nad ich odnawianiem”):

Powiedzmy sobie nieprzyjemną prawdę: oprócz lasów, w których Król zazwyczaj poluje i które są zachowane w dobrym stanie, wszystkie inne, które należą do niego w Królestwie, podobnie jak te, które są własnością instytucji zarówno świeckich jak i kościelnych, są źle utrzymane. Większość z nich wystawiona jest na rabunek ze strony ludzi i niszczenie przez wypas, a wiele z nich uległo całkowitej stracie, a ziemi, na których rosły, leżą odłogiem lub poszły pod uprawę. (Devèze 1964; tłum PD)

W drugiej połowie XVIII wieku także i francuska opinia publiczna zainteresowała się problemem zniszczenia lasów i zarazem – zarządzania lasami. Wynikało to zarówno z rozwoju nauk przyrodniczych, jak i z przyczyn ekonomicznych: zużycie drewna we Francji zaczęło przewyższać zdolność lasów do odnowienia. Zauważono także, że zniszczenie lasów zmienia klimat, co z kolei odbija się niekorzystnie na rolnictwie. Zalesianie miało w związku z tym za cel również *przywrócenie odpowiedniego klimatu* (Rauch 1818). Administracja królewska zwróciła się zatem do najwybitniejszych przyrodników, zalecając im przeprowadzenie analizy sytuacji i znalezienie środków zaradczych. Wśród przyrodników dyskutujących nad zagadnieniem niszczenia lasów byli René-Antoine Ferchault de Réaumur (1683–1757), Henri Louis Duhamel du Monceau (1700–1782), Georges-Leclerc comte de Buffon (1707–1788), Jean-Etienne Guettard (1715–1786), Philibert-Charles Marie Varenne de Fenilles (1730–1794) i Jean-Emmanuel Gilibert (1741–1814). Prowincjonalne towarzystwa naukowe organizowały liczne konkursy z nagrodami, związane z kwestią uprawy i zarządzania lasami. Warto podkreślić, że kryzys leśny i poszukiwanie przez administrację królewską środków i metod skutecznego zarządzania gospodarką leśną przyczyniło się do rozwoju nauk nie tylko leśnych, zaś G.-L. Buffon nie był odosobniony w przekonaniu, iż aby dobrze zarządzać lasami trzeba naśladować przyrodę po uprzednim poznaniu jej praw i mechanizmów nią rządzących (Buridant 2006).

W dyskusji padały, zapewne po raz pierwszy, takie określenia jak „las pierwotny” (*forêt primaire*), „las dziewiczy” (*forêt vierge*) czy „las naturalny” (*forêt naturelle*). Warto zadać pytanie, co określenia te oznaczały i co oznaczają dzisiaj, w kontekście historycznym. Jest to pytanie tym ważniejsze, że dzisiaj, na przykład w dyskusji na temat ochrony i gospodarki leśnej w Puszczy Białowieskiej, manipuluje się tymi określeniami, argumentując wycinkę brakiem „pierwotnego charakteru” lasu. Można także przypomnieć, że to najprawdopodobniej we francuskiej dyskusji końca XVIII wieku po raz pierwszy zaczęto uznawać konieczność „zarządzania” lasami – ale wyłącznie w celach produkcyjnych, bo dla wielkich przyrodników tamtej epoki było oczywiste, że las dla swojego istnienia nie potrzebuje ani „leśników”, ani „służby leśnej”.

Zarówno Duhamel du Monceau jak i René-Antoine Ferchault de Réaumur w sporządzonym na zlecenie administracji raporcie *Réflexions sur l'état des bois du royaume et sur les précautions qu'on pourrait prendre pour en empêcher le dépérissement et les mettre en valeur* („Rozważania nad stanem lasów królestwa i środkami, które można by przedsięwziąć, aby zapobiec ich niszczeniu i podnieść ich wartość”) przyczyn kryzysu upatrywali w złym zarządzaniu lasami. Jako remedium obaj autorzy proponowali zastąpienie części lasów odnawiających się przez odrośla i samosiew – lasami pochodzącymi z celowego wysiewu nasion (Buridant 2000, Daszkiewicz 2016). Duhamel du Monceau wręcz podkreślał „porażkę” naturalnego odnawiania się lasów, które prowadziło do powstawania licznych niezalesionych przestrzeni, kolonizowanych następnie przez maliny, jeżyny i paprocie. Sztuczne odnowienie, przez wysiew nasion, miało temu zapobiec. Niejako przy okazji tych rozważań zaobserwowano, że las odnowiony naturalnie, poprzez odrośla i samosiewy, różni się od lasu, który rósł uprzednio w tym samym miejscu. Wtedy także zaczęto odróżniać las „pierwotny” od lasu „naturalnego”, powstałego w wyniku naturalnego odnowienia, bez ingerencji człowieka w postaci sadzenia drzew czy wysiewania ich nasion. Zauważmy, że w pracach osiemnastowiecznych francuskich przyrodników brak rozróżnienia pomiędzy przyczynami naturalnymi zniszczenia lasu „pierwotnego”, takimi jak pożar, a przyczynami, które wiążą się z eksploatacją lasu i użytkowaniem drewna przez człowieka.

Na tle osiemnastowiecznych publikacji przyrodniczych definiujących i opisujących las wyróżnia się *Sur les forêts de Lithuanie* J.E. Giliberta („O lasach litewskich”, polskie tłumaczenie zamieścił Daszkiewicz 1995). Jego rozprawa jest swojego rodzaju pochwałą lasu pierwotnego i polemiką z hipotezą o rzekomej degeneracji tych lasów i konieczności interwencji człowieka:

... badacz zagłębiający się w las tak stary jak ziemia, którą okrywa, bezskutecznie szuka śladów owej degeneracji przyrody, którą nakreślił uczony autor ogólnej i szczegółowej historii naturalnej [...]. Właściwie nie widać drzew przeszkadzających sobie nawzajem czy już obumarłych, w stanie rozkładu, zasłaniających bez mała całą powierzchnię ziemi i przez to zgubnych dla nasion gotowych do

kielkowania, drzew, które podtrzymywałyby procesy rozkładu i służyły za schronienie jadowitym i straszliwym zwierzętom. Przeciwnie, wszystko tutaj wydaje się być pełne ruchu i życia: i pnie zwalone przez wiatr lub wiek, i rośliny pasożytnicze – mchy, porosty, grzyby, które wysysają substancję, i liczne owady, wiele gatunków żuków, wiele kózkowatych i os, które atakują warstwy drewna i szybko je niszczą. [...] jeśli drzewa padły pod brzemieniem wieku, przyroda ma w już zanadru rozkład drewna. Stare drzewa na długo przed upadkiem wykazują symptomy śmierci i oznaki degeneracji, ich wielkie gałęzie, ich spróchniałe pnie, uszkodzone przez deszcze lub przez zwierzęta, z ranami jakich doznają w czasie wielkich mrozów, są zapowiedzią tego, że prędzej czy później ulegną niszczącemu działaniu wszystkich tych czynników razem wziętych [...]

Przeciwnie, jeżeli chcecie zobaczyć efekty nieporządku i degradacji, szkody spowodowane przez człowieka w przyrodzie, odwiedźcie te lasy, które ludzie często nawiedzają; ślady ognia osmałiły pnie drzew u ich nasady, z pni ściągnięto soki żywiczne, okaleczono drzewa na rozmaite sposoby – stosownie do ich wieku, aby tylko wyekstrahować z każdego kilka litrów żywicy lub smoły. To tutaj przedwcześnie zwalone na ziemię drzewa przedstawiają oczom wędrowca obraz zniszczenia; to tutaj potrzeby rzemiosł – raz to pozbawiając drzewa ich liści lub kory, raz to kalecząc je głębokimi nacięciami – podsuwają naszym oczom obraz roślinności słabej i dalekiej od doskonałości. Poprzez ciągły wyręb niszcząca ludzka ręka odslania glebę i niszczy wzajemne związki tego dużego zespołu, to stąd wreszcie rzadsze, bardziej płochliwe zwierzęta wydają się uciekać od człowieka. Nie usłyszycie owych licznych, raz po raz powtarzanych ptasich koncertów [...] Spektakl życia i ruchu słabnie i oddala się od tych lasów nadmiernie uczęszczanych, które stają się właściwie wielkimi pustyniami. (tłum. PD, zmienione)

Jan Emanuel Gilibert jako jeden z pierwszych wskazał także na to, że „las pierwotny” charakteryzuje się obecnością pewnych gatunków, które nie występują lub są rzadkością w lasach nadmiernie eksploatowanych przez człowieka. Był on także jednym z nielicznych osiemnastowiecznych autorów – o ile nie jedynym wśród nich, który dostrzegał ekologiczną rolę „martwych drzew”. Ich obecność była dla większości ówczesnych autorów atrybutem „dzikiej przyrody” i „pierwotnego lasu”, które człowiekowi nie przynoszą spodziewanych korzyści (Deuffic 2010, Daszkiewicz 2018). Dyskusja na ten temat odegrała ważną rolę w krystalizowaniu się pojęcia i definicji „lasu naturalnego”, to znaczy takiego, który choć nie jest pierwotny, to żyje bez interwencji człowieka (Blondin 2012). Las i przyroda „dziewicze” miałyby trwać „nietknięte ludzką stopą” i pozostawały już w XVIII wieku w gruncie rzeczy pojęciami utopijnymi, nie mającymi wiele wspólnego na-

wet z lasami odkrywanymi w trakcie ówczesnych dalekich podróży, w Afryce i Ameryce Południowej. Zgodnie z duchem poglądów J. J. Rousseau pojęcia te, przyrody i lasu dziewiczego, bardzo idealizowano. Słowa F. A. Raucha (1818) dobrze ilustrują ową wizję dziewiczości przyrody:

Przyroda ma swoje kryzysy i swoje choroby; w niewielu miejscach Ziemi, tam gdzie pozostała jeszcze dziewicza, widzi się ją silną, energiczną, wszechmocną i radosną swym pięknem: te rajskie miejsca są niestety dzisiaj rzadkie i gdy podróżnik napotyka je jeszcze w kilku zaledwie odległych stronach, podziwiając je musi zarazem z goryczą skonstatować, że albo człowiek nie postawił tam jeszcze stopy, albo też sami ludzie pozostają tam jeszcze takimi, jakimi ich stworzono. Ale w stronach naszego klimatu, często zniszczonych już i pozbawionych pierwotnej świeżości przez nazbyt liczne uprawy, gdzie przyrodę kaleczy się od długich wieków, jej charakter uległ zakłóceniu. (tłum. PD, zmienione)

Jednym z tych „rajskich miejsc” była w początkach XIX w. Puszcza Białowieska. Wizytujący ją z carskiego polecenia w latach 1821 i 1823 naczelny nadleśny Królestwa Polskiego, Juliusz Brincken, choć z pochodzenia był Niemcem, doskonale oddawał francuski nurt myśli o pierwotnej przyrodzie. W wydanej w 1826 roku książce *Mémoire descriptif sur la forêt impériale de Białowieża, en Lithuanie* („Opis Cesarskiej Puszczy Białowieskiej, w Litwie”, Brincken 1826; tłumaczenie polskie w: Daszkiewicz i in. 2004) definiował Puszcę Białowieską jako pierwotną:

Liczne ogromne pozostałości owych pierwotnych lasów jeszcze dzisiaj na Litwie przedstawiają obraz dawnej Germanii, jaką opisali Cezar i Tacyt. To właśnie tu pozostawiona samej sobie przyroda przedstawia się naszym oczom w swej pierwotności, ale i swojej sile. W Puszczy Białowieskiej oglądamy jedną z najważniejszych i najbardziej wyróżniających się pozostałości owych starodawnych obszarów leśnych. (tłum. PD)

Przyczyną takiego stanu rzeczy było słabe zaludnienie i uprzemysłowienie tego fragmentu dawnej Rzeczypospolitej:

W czasie długich przechadzek po Puszczy próżno by szukać śladów owego przemysłu, który powinien ożywiać bogactwo leśne. Nigdzie nie słychać hałasu kuźni, pił ni siekier drwali, nigdzie nie widać dymów z mieleszy, hut żelaza lub szkła. Na puszczańskich drogach rzadko spotyka się nawet ludzi. Położenie większości leśnych osad, ich mała liczba i słabe zaludnienie sprawiają, że w Puszczy panuje nadzwyczajny spokój. Zachowuje ona charakter pierwotnego lasu, utrzymującego i pomnażającego niemal wszystkie gatunki zwierzęzy, żyjące tu od najdawniejszych czasów. (tłum. PD, zmienione)

Przykład Puszczy Białowieskiej służył mu wreszcie do wyrażenia bliskiej myślicielom francuskim tezy o lesie, który doskonale daje sobie radę sam, bez ingerencji leśnika:

Ten pierwotny las pomaga zwalczać przesady panujące jeszcze w wielu krajach, gdzie nie ma już lasów urządzonych wyłącznie przez przyrodę. Wierzy się tam niekiedy, że las, który pozostawi się bez eksploatacji do czasu, gdy osiągnie on swą fizyczną dojrzałość, na pewno zniknie. Przyroda jednak – jak widzieliśmy – nigdy nie dokonuje zniszczenia, by zarazem nie odnawiać. Odnowienie jest raz powolne, innym razem szybkie, w zależności od tego, czy okoliczności sprzyjają mu czy nie. Jest jednak uznaną prawdą, że las chroniony od ataków swych największych wrogów – ludzi i stad bydła – nigdy nie przestalby się odnawiać. (tłum. PD, zmienione)

W drugiej połowie XVIII wieku nie tylko francuska administracja królewska oraz uczeni, ale i oświecona część opinii publicznej zainteresowała się zagadnieniami niszczenia lasów, ich odnowieniem i definiowaniem podstawowych pojęć leśnych. Sytuacja ta powtórzyła się w ostatnich latach w Polsce w związku z dyskusją o wycince drzew, niszczeniu i ochronie Puszczy Białowieskiej – pojęcia i problemy zarezerwowane wcześniej dla specjalistów weszły do ożywionej dyskusji szerokich kręgów społeczeństwa.

Różne definicje „lasu pierwotnego” można oczywiście znaleźć w słownikach i podręcznikach przyrodniczych. We francuskim „Słowniku Ochrony Przyrody” (Bioret i in. 2009) przyjęta została definicja lasu pierwotnego jako zespołu ekosystemów leśnych, który zachował swoje naturalne cechy. Tworzą go gatunki rodzime, a zachodzące w nim procesy ewolucyjne jak i równowaga pomiędzy składnikami ekologicznymi nie zostały zakłócone działalnością człowieka (tłum. PD). Nad historią lasów, leśnictwa oraz ich percepcją we Francji pracuje zespół historyków, leśników, przyrodników, etnologów i lingwistów kierowany przez Andrée Corvol (Corvol i in. 1997). Autorzy ci wielokrotnie zwracali uwagę na to, że nasze wyobrażenie o lesie nie pokrywa się z tym, czym był on w przeszłości i czym jest obecnie. Nasze współczesne przywiązanie do lasu i jego ochrony często wiąże się z używaniem pojęć, które są mieszaniną definicji naukowych i potocznych określeń o charakterze wyidealizowanym i naznaczonych sentymentalizmem, do których należą zazwyczaj bardzo nieprecyzyjne pojęcia lasu pierwotnego, dziewiczego i naturalnego.

Jean-Luc Dupouey, specjalista z dziedziny siedlisk leśnych z Francuskiej Akademii Nauk Agronomicznych (INRA), zapytany przez dziennikarzy o definicję lasu pierwotnego, w związku z decyzją Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie Puszczy Białowieskiej, podkreślił, że nie ma jednej definicji i zauważył, że lepiej jest mówić o elementach naturalnych i sztucznych – stopniu eksploatacji, sadzeniu drzew według określonego schematu, zubożeniu gatunkowym roślinności, jednorodności wiekowej drzew itp. Zwrócił też uwagę na niebezpieczeństwo zastępowania dawnych lasów plantacjami leśnymi lub lasami o dużym stopniu ingerencji człowieka (Dupouey 2018).

Zauważmy, że manipulowanie pojęciami „las pierwotny”, „las dziewiczy” czy „las naturalny” jest tyleż łatwe, co i niebezpieczne. Czy na przykład poczynione w ostatnich dziesięcioleciach ważne odkrycia archeologiczne w lasach Ameryki Południowej i Środkowej miałyby pozbawić lasy Gwatemali czy Peru ich unikalnej wartości przyrodniczej lub choćby „pierwotnego charakteru”? Podobna argumentacja jest bezzasadna, a postęp badań archeologicznych nie może przecież być argumentem przemawiającym za pozbawieniem lasu statusu ochronnego lub usprawiedliwiać prowadzenia agresywnej i inwazyjnej eksploatacji.

Podsumowanie

Temat pierwotności przyrody i lasu cyklicznie powraca w dyskursie naukowym. Przypomnienie źródeł francusko-języcznych jest interesujące zarówno dlatego, że osiemnastowieczni francuscy przyrodnicy odegrali ważną rolę w zdefiniowaniu pojęć lasu „pierwotnego”, „naturalnego” i „dziewiczego”, jak i z racji słabej znajomości tych prac w Polsce. Można także zadać pytanie o ewentualny wpływ francuskiej myśli przyrodniczej na ukształtowanie się tych pojęć w Polsce. Prawie wszyscy francuscy przyrodnicy biorący udział w osiemnastowiecznej dyskusji na temat zarządzania lasami związani byli z Rzeczpospolitą (Daszkiewicz 2018), a francuskie instytucje odegrały kluczową rolę dla rozwoju polskich nauk przyrodniczych (Daszkiewicz 2014). Do tej pory jednak brak jest opracowań na temat tego wpływu na ukształtowanie się i ewolucję polskiej terminologii leśnej. Ten interesujący temat godny jest stosownych badań historiograficznych.

Literatura

- BIORET F., ESTÈVE R., STURBOIS A. 2009. Dictionnaire de la protection de la nature. Presses Universitaires de Rennes, Rennes.
- BLONDIN J. 2012. Biodiversité et naturalité: histoire et évolution des concepts. *Forêt Méditerranéenne* 33(2): 101–108.
- BRINCKEN J. 1826. *Mémoire Descriptif sur la Forêt Impériale de Białowieża, en Lithuanie*. Glücksberg, Varsovie.
- BURIDANT J. 2000. Duhamel du Monceau et la crise forestière du XVIII^e siècle. W: Duhamel du Monceau: 1700–2000: un Européen du siècle des Lumières. Actes du colloque du 12 mai 2000, Académie d’Orléans (Corvol A. red.), Orléans, 12.05.2000, ss. 41–54.
- BURIDANT J. 2006. La question du dépérissement forestier. Fin XVIII^e – début XIX^e siècle. *Annuaire-Bulletin de la Société de l’Histoire de France* 2006: 109–135.
- CORVOL A., ARNOULD P., HOTYAT M. 1997. La forêt: perceptions et représentations. L’Harmattan, Paris–Montréal.
- DASZKIEWICZ P. 1995. *Polityka i przyroda: rzecz o Jean Emmanuele Gilibercie*. Wyd. Neriton, Warszawa.
- DASZKIEWICZ P. 2014. Znaczenie nauczania w Narodowym Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu dla polskiej nauki okresu zaborów. *Nauka Polska* 23: 103–110.

- DASZKIEWICZ P. 2016. René-Antoine Ferchault de Réaumur (1683–1757) – dendrologiczne aspekty jego prac. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego* 64: 59–66.
- DASZKIEWICZ P. 2018. Lasy Rzeczypospolitej, francuscy przyrodnicy i podróżnicy, Fontainebleau, artyści i problem „martwych drzew”. *Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej* 17: 103–111.
- DASZKIEWICZ P., JĘDRZEJEWSKA B., SAMOJLIK T. 2004. Puszcza Białowieska w pracach przyrodników 1721–1831. Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa.
- DUPOUEY J.-L. 2018. Qu’est-ce qu’une forêt primaire? *La Croix* 20.02.2018: 2–4.
- DEUFFIC P. 2010. Du bois mort pour la biodiversité. Des forestiers entre doute et engagement. *Revue Forestière Française* 62: 71–85.
- DEVÈZE M. 1966. Les forêts françaises à la veille de la Révolution de 1789. *Revue d’Histoire Moderne et Contemporaine* 13(4): 241–272.
- RAUCH F.A. 1818. Régénération de la nature végétale: ou Recherches sur les moyens de recréer, dans tous les climats, les anciennes températures et l’ordre primitif des saisons, par des plantations raisonnées, appuyées de quelques vues sur le ministère que la puissance végétale semble avoir à remplir dans l’harmonie des éléments, 1–2. De l’imprimerie de P. Didot l’aîné, Paris.